

Sygn. akt I ACa 668/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Akademii (...) w K. i A. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 394/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 9.375 zł (dziewięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokat K. W. kwotę 15.313,50 zł (piętnaście tysięcy trzysta trzynaście złotych i pięćdziesiąt groszy), w tym 2.863,50 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSO Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 668/18

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 maja 2019 r.

Powódka A. S. ostatecznie domagała się: zasądzenia na jej rzecz solidarnie pozwanych Akademii (...) w K. i A. T. kwoty 19.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci godności, nietykalności cielesnej, wolności, spokoju i bezpieczeństwa; zasądzenia solidarnie od pozwanych na rzecz Fundacji(...) kwoty 289.373,76 zł oraz usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez zobowiązanie strony pozwanej do wydania rozstrzygnięcia umożliwiającego kontynuowanie powódce nauki na V roku studiów na Wydziale (...)na kierunku (...)oraz do złożenia oświadczenia skierowanego do Domów Studenckich oraz Straży Akademii (...) o treści szczegółowo wskazanej w pozwie.

Pozwana Akademia (...) w K. (dalej: pozwana, (...)) wniosła o odrzucenie pozwu z powołaniem się na powagę rzeczy osądzonej, ewentualnie oddalenie powództwa w całości, zarzucając: niezaistnienie zdarzeń naruszających dobra osobiste powódki, przedawnienie roszczenia oraz brak bezprawności działań pozwanej.

Pozwany A. T. wniosł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując naruszenie przez siebie dóbr osobistych powódki oraz podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu i wynagrodzeniu adwokata z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka w roku akademickim 2001/2002 rozpoczęła studia stacjonarne na Wydziale (...) kierunku(...). Po raz pierwszy została skreślona z listy studentów decyzją z dnia 4 kwietnia 2005 r. Przyczyną skreślenia było niedokonanie wpisu w indeksie w regulaminowym terminie. Na prośbę powódki została ona przywrócona (reaktywowana) na V semestr (III rok studiów) w roku akademickim 2006/2007. W odpowiedzi na prośbę powódki z dnia 10 października 2006 r. Prodziekan ds. dydaktycznych Wydziału(...)wyraził zgodę na urlop powódki bez podania przyczyny, w terminie od 2 października 2006 do 30 września 2007 r. z prawem do nadrobienia zaległości z przedmiotów: termodynamika, chemia krzemianów oraz technologia materiałów budowlanych. Pismem z dnia 24 października 2006 r. powódka zwróciła się do Dziekana z prośbą o wyrażenie zgody na realizację 5 przedmiotów awansem, na co Dziekan wyraził zgodę. Powódka uzyskała również zgodę Prodziekana na dodatkowy ponadregulaminowy termin z technologii materiałów budowlanych, celem umożliwienia powódce ukończenia wybranych studiów. Ponieważ powódka nie dokonała wpisu w indeksie w regulaminowym terminie oraz wskutek zaniechania postępów w nauce, decyzją z dnia 7 listopada 2007 r. została ponownie skreślona z listy studentów. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że przyczyną skreślenia z listy studentów było niedokonanie wpisu w indeksie w regulaminowym terminie i brak postępów w nauce. Prorektor ds. Kształcenia A. C. w opinii do decyzji o skreśleniu zwrócił uwagę na brak zdyscyplinowania studentki: w indeksie wpisano dwie nagany za nieprzestrzeganie Regulaminu Studiów (...). Powódka została pouczona o przysługującym jej prawie wniesienia odwołania do Rektora (...), jednakże z tego uprawnienia nie skorzystała. Następnie powódka dwukrotnie (pisma z dnia 4 stycznia i 24 września 2008 r.) występowała do Rektora (...) z prośbą o reaktywację na studia stacjonarne na Wydziale (...), wnioski jej nie zostały jednak uwzględnione z uwagi na obowiązujący § 21 ust. 8 Regulaminu studiów (...) traktujący o tym, że student, który został skreślony z listy studentów może uzyskać zgodę na przywrócenie do statusu studenta studiów stacjonarnych tylko jeden raz. Wobec braku możliwości powrotu na studia stacjonarne w roku akademickim 2008/2009, powódka złożyła wniosek o reaktywację w prawach studenta na studiach niestacjonarnych, gdzie nie obowiązywał zakaz wielokrotnej reaktywacji. W dniu 24 października 2008 r. Prodziekan ds. Dydaktycznych Wydziału(...)dr hab. inż. W. M. wyraził zgodę na przyjęcie powódki na IV rok studiów, VII semestr w roku akademickim 2008/2009, kierunek technologia chemiczna, studia niestacjonarne. Jednocześnie z wnioskiem o reaktywację na studia niestacjonarne, powódka wystąpiła z prośbą o roczny urlop w celu nadrobienia braków w zakresie chemii fizycznej, urządzeń cieplnych i zaliczenie egzaminu z chemii krzemianów, na co uzyskała zgodę Prodziekana. Na urlopie dziekańskim powódka przebywała do dnia 30 września 2009 r. W roku akademickim 2009/2010 powódka nie uiściła opłaty za studia niestacjonarne, za semestr zimowy, w związku z czym decyzją z dnia 10 lutego 2010 r. została po raz kolejny skreślona z listy studentów (...). Decyzja ta została powódce doręczona w dniu 23 lutego 2010 r. i nie została zaskarżona. Zgodnie z §21 Regulaminu Studiów Akademii (...) w K. z dnia 25 kwietnia 2007 r. w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2007 r., Dziekan może skreślić studenta z listy studentów w przypadku stwierdzenia braku postępów w nauce (ust.

2 pkt a), nieuzyskania zaliczenia semestru lub roku w określonym terminie (ust 2 pkt b) czy też niewniesienia opłat związanych z odbywaniem studiów (ust 2 pkt c). W takim przypadku Dziekan miał obowiązek doręczyć swoją decyzję studentowi z pouczeniem o prawie odwołania się studenta od tej decyzji do Rektora w terminie 14 dni. Jednakże osoba, która została skreślona z listy studentów na roku drugim lub wyższym, mogła za zgodą Dziekana zostać reaktywowana w prawach studenta. Po reaktywacji student mógł studiować wg aktualnego programu studiów, tj. obowiązującego w roku akademickim, na który uzyskał wpis. W takim przypadku Dziekan obowiązany był do określenia różnic programowych, jakie student winien uzupełnić oraz termin ich uzupełnienia. Student reaktywowany na studia, który przed skreśleniem z listy studentów powtarzał semestr studiów z powodu niedostatecznych wyników w nauce, po reaktywacji tracił prawo do powtarzania semestru za wyjątkiem studiów niestacjonarnych. Nadto zgodnie z § 21 ust. 8 ww. Regulaminu student, który został skreślony z listy studentów, mógł uzyskać zgodę na ponowne podjęcie studiów tylko jeden raz. Nie dotyczyło to studiów niestacjonarnych. W trakcie studiów na pozwanej uczelni powódka znajdowała się w trudnej sytuacji materialnej i osobistej. Wielokrotnie zwracała się do władz uczelni o pomoc socjalną, która była jej udzielana. Powódka została umieszczona w Szpital (...)w K. w dniu 24 czerwca 2008 r. w wyniku wezwania przez pracowników (...) pogotowia ratunkowego i policji, po stwierdzeniu, że zamknęła się na całą noc w ubikacji, miała ze sobą nóż i groziła że go użyje.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne w świetle przepisów art. 24 k.c. i art. 448 k.c. W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka, na której w tym względzie spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała, aby miało dojść do naruszenia dóbr osobistych na skutek działania któregośkolwiek z pozwanych.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Skarżąca zażądała jednocześnie uzupełnienia postępowania dowodowego w sposób wskazany w apelacji.

Apelująca zarzuciła: 1) naruszenie art. 214 k.p.c., 299 k.p.c. i w zw. z art. 302 §2 k.p.c. wyrażającą się w uznaniu nieobecności powódki na rozprawie w dniu 23 stycznia 2018 r. za nieusprawiedliwioną i pominięciu dowodu z przesłuchania stron, podczas gdy powódka nie miała obiektywnej możliwości jednoczesnego stawiennictwa w wyznaczonym przez Sąd terminie rozprawy - kolidującym z obowiązkowym osobistym stawiennictwem w Powiatowym Urzędzie Pracy w P.; 2) naruszenie art. 217 §1 i 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu wniosku dowodowego o zwróceniu się do firmy (...) jako spóźnionego, w sytuacji gdy został on złożony w czasie właściwym - bezpośrednio po ustaleniu przez Powódkę obsługującej ochronę (...) firmy; 3) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. wyrażające się w oddaleniu wniosku dowodowego o powołanie biegłego ortopedy celem ustalenia doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu i przesądzeniu samej niemożności powstania takich obrażeń w opisywanej przez powódkę sytuacji w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, podczas gdy jest to materia wymagająca wiadomości specjalnych, implikująca konieczność powołania biegłego; 4) naruszenie art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. i 236 k.p.c. poprzez zaniechanie rozpoznania wniosku dowodowego o powołanie biegłego ds. kosmetyki celem ustalenia uszczerbku paznokci rąk powódki zgłoszonego we wniosku dowodowym z dnia 5 czerwca 2017 r.; 5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych z podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, a wyrażający się w sprzecznym z rzeczywistością i zgromadzonym materiałem dowodowym przyjęciu, że: powódka nie była umieszczona na tzw. „czarnej liście” studentów i że lista taka nie istniała; nie odmawiano powódce wstępu do ogólnodostępnych budynków (...), tj. biblioteki, miasteczka studenckiego oraz akademików; nie doszło do nękania i napaści na powódkę w dniu 24 czerwca 2008 roku przez straż (...) i umieszczenia jej w szpitalu(...) nie doszło do zdarzenia w dniu 1 lipca 2013 r. polegającego na wyrzuceniu jej z Biblioteki (...); pozwany A. T. nie zachowywał się w sposób naruszający dobra osobiste powódki; 6) naruszenie art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez zastąpienie swobodnej oceny dowodów oceną dowolną i czynienie ustaleń faktycznych co do nieistnienia „czarnej listy” i braku zakazu wstępu powódki do akademików (...), pomimo że wynikają one bezpośrednio z zeznań świadków T. K., E. M. (1) i G. K., które Sąd obdarzył walorem wiarygodności; 7) naruszenie art. 98 k.p.c. i art. 102 k.p.c. wyrażające się w orzeczeniu o kosztach postępowania na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, podczas gdy szereg okoliczności sprawy, a w szczególności wyjątkowo trudna sytuacja materialna i osobista powódki oraz rzeczywiste poczucie wyrządzonej

jej krzywdy, w szczególności zaś związane z umieszczeniem jej w szpitalu(...), prowadzą do wniosku, że zasadnym jest odstąpienia od obciążania jej ww. kosztami.

W odpowiedziach na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Nieskuteczny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 214 k.p.c., art. 299 k.p.c. i art. 302 §2 k.p.c. Wyjść należy od tego, że dowód z przesłuchania stron co do zasady ma charakter uzupełniający, co wynika wprost z art. 299 k.p.c. Skarżąca, skupiając się na przyczynach swojego niestawiennictwa na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, nie wskazała, dlaczego przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron było konieczne i jakie ewentualnie okoliczności w związku z brakiem przeprowadzenia tego dowodu pozostały niewyjaśnione. Sąd Okręgowy nie mógł także naruszyć art. 302 §2 k.p.c., albowiem żadna ze stron nie znajdowała się pod władzą rodzicielską, opieką czy kuratelą. Nie doszło również do naruszenia art. 214 k.p.c., gdyż brak było podstaw do odroczenia rozprawy w dniu 23 stycznia 2018 r., kiedy to miał być przeprowadzony dowód z przesłuchania stron. Przede wszystkim obecny na rozprawie pełnomocnik powódki nie uprawdopodobnił nawet przyczyny niestawiennictwa tej strony. Zauważyć przy tym wypada, że był to kolejny termin wyznaczony wyłącznie w tym celu. W dniu 23 listopada 2017 r. doszło do odroczenia rozprawy z uwagi na rzekomą chorobę powódki. Okoliczności tej nie wykazano jednak zarówno na rozprawie, jak i w wyznaczonym 3-tygodniowym terminie (k. 593). Gołosłowne pozostały także twierdzenia o rzekomej kolizji terminów w sądzie i urzędzie pracy, a także co do braku środków na przyjazd. Niezależnie od tego, okoliczność ta powołana została dopiero na rozprawie, co uznać należało za działanie naruszające art. 3 k.p.c. i jako takie nie mogące korzystać z ochrony prawa.

Za prawidłowe uznać należało także oddalenie wniosku o zwrócenie się do przedsiębiorstwa (...) ochraniającego obiekty (...) o przedstawienie stosownych dokumentów dotyczących interwencji z dnia 24 czerwca 2008 r. Przede wszystkim oddalając wniosek dowodowy, Sąd nie mógł naruszyć art. 217 §1 k.p.c. ani art. 227 k.p.c., których nie jest adresatem, a jedynie art. 217 §2 lub 3 k.p.c. Słusznie uznano przy tym omawiany wniosek za spóźniony. Przy zachowaniu minimalnej staranności, jeszcze przed rozpoczęciem procesu, a co najmniej na jego wcześniejszym etapie, możliwe było ustalenie podmiotu zajmującego się ochroną obiektów (...). W piśmie procesowym z dnia 22 stycznia 2018 r. (k. 597-598) skarżąca nie uprawdopodobniła ani nawet nie wskazała, dlaczego wniosek dowodowy został zgłoszony tak późno. Zważywszy, że realizacja wniosku spowodowałaby istotną zwłokę w rozpoznaniu sprawy, zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 217 §2 k.p.c. było jak najbardziej prawidłowe. Niezależnie od tego, zauważyć należy, że zdarzenie z 24 czerwca 2008 r. pozostawało w związku z roszczeniami majątkowymi powódki, wobec których podniesiony został zarzut przedawnienia roszczenia. Zarzut ten, w przypadku przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej, uznać należałoby za oczywiście uzasadniony w świetle art. 442¹ §1 k.c.

Całkowicie prawidłowo również Sąd pierwszej instancji zaniechał przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych z zakresu ortopedii i kosmetyki. Pomijając fakt, że wnioski te także były spóźnione w rozumieniu art. 217 §2 k.p.c., to jednocześnie jawiły się jako całkowicie bezzasadne w sytuacji niewykazania, że pozwani dopuścili się zachowań wywołujących krzywdę u powódki.

Wbrew kolejnemu zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że nie zostało udowodnione istnienie „czarnej listy” osób, którym bezzasadnie odmawiano korzystania z obiektów (...), szczególnie domów studenckich czy biblioteki. Świadek E. M. (1) nie zeznała, aby takowa lista istniała. Podała jedynie, że między portierkami domów studenckich były przekazywane nieoficjalnie informacje o osobach, które naruszały Ramowy Regulamin Mieszkańców Miasteczka Studenckiego (...) (protokół rozprawy z dnia 6 kwietnia 2017 r. od 00:35:02). Z zeznań świadków – pracowników administracji (...) (m.in. E. M.) oraz treści notatek służbowych i ugody (k. 118-123, 124-125) wynika

jednoznacznie, że powódka ww. regulamin naruszała, nie uiszczając stosownych opłat czy przebywając w akademikach bez zgody administracji oraz mieszkańców (§5 i 9 Ramowego Regulaminu Mieszkańców Miasteczka Studenckiego (...) k. 110-127). Nie można także zdaniem Sądu Apelacyjnego przeceniać treści zeznań złożonych przez G. K. czy T. K. w innej sprawie (k. 69). T. K. użyła wprawdzie sformułowania, że „zna powódkę z czarnej listy, bo miała zakaz wstępu do akademików”, zaś G. K., że „było pismo, że pani (powódka) ma zakaz wstępu do akademików”. Oczywiście wydaje się, że informacje o zaleganiu z opłatami czy korzystaniu z domu studenckiego w sposób nieuprawniony mogły być przekazywane pracownikom poszczególnych akademików. Nie może budzić przy tym żadnych wątpliwości to, że administracja domu studenckiego, choć nie wynika to wprost z ww. regulaminu, obowiązana jest dbać o porządek w akademiku oraz uniemożliwiać przebywanie w nim osobom nieuprawnionym. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu odwoławczego, można mówić jedynie o potocznym użyciu pojęcia „bycia na czarnej liście”, a nie funkcjonowania takiego dokumentu. Co istotne, powódka nie wskazywała, kiedy konkretnie bezzasadnie nie została wpuszczona na teren jakiegokolwiek domu studenckiego. Nie można uznać za trafione powoływanie się na zeznania K. G. – dyrektora Miasteczka Studenckiego, który podał wprawdzie, że „myśli, że administracja mogła nie wpuścić osoby, która nie opłaciła (akademika)”, ale jednocześnie wskazał, że „trudno mu powiedzieć, czy można było nie wpuścić, bo nie była to jego rola” (protokół rozprawy z 19 września 2017 r. od 00:15:31). Niezależnie też od treści zeznań T. K. i G. K., na które powołuje się apelująca, zważyć należy, że nawet w przypadku przyjęcia za prawdziwe twierdzeń skarżącej o istnieniu nieformalnej „czarnej listy”, która uniemożliwiła jej wstęp do domu studenckiego, wysuwane przez powódkę roszczenia związane z tym faktem, nie mogłyby zostać uwzględnione. Po pierwsze, jak wskazano wyżej, powódka nie wskazała, kiedy konkretnie miałyby dojść do uniemożliwienia jej wstępu do domu studenckiego. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przywoływanych już notatek i ugody, pozwala jedynie na przyjęcie, że zdarzenie takie mogłoby nastąpić w latach 2008-2009. Oznacza to, że roszczenia majątkowe powódki są przedawnione na podst. art. 442⁽¹⁾ §1 k.c., który to zarzut podniosła strona pozwana. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że skorzystanie z tego zarzutu przez pozwanych narusza art. 5 k.c. Odnośnie z kolei do żądania złożenia oświadczenia wskazanego w sprecyzowanym pozwie i apelacji, zauważyć należy, że jego treść wskazuje, że nie może ono służyć do usunięcia skutków ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powódki. Pierwsza część oświadczenia ma wyłącznie charakter deklaracyjny i abstrakcyjny. Brak jest również konkretów w stwierdzeniu o naruszeniu praw powódki poprzez umieszczenie jej na tzw. „czarnej liście studentów”. Jak zostało już wskazane, pojęcie znalezienia się na „czarnej liście” nie może być traktowane dosłownie. Nawet jeśli między pracownikami administracji poszczególnych domów studenckich istniały nieupubliczne przekazy o potrzebie zwrócenia uwagi na osoby naruszające zasady korzystania z akademików, to nie przybrały one konkretnej formy, którą można by określić mianem „czarnej listy”. Treść żądanego oświadczenia pozostaje zatem nieadekwatna do zarzucanego naruszenia dóbr osobistych, a co za tym idzie nie może służyć usunięciu jego ewentualnych skutków. Po drugie, ograniczenie wstępu do domu studenckiego osobom nie będącym jego mieszkańcami nie można uznać za bezprawne, szczególnie w sytuacji uprzedniego naruszenia zasad korzystania z akademika. Jak wynika z zapisów Ramowego Regulaminu Mieszkańców Miasteczka Studenckiego (...), dom studencki nie miał charakteru obiektu otwartego, powszechnie dostępnego. Mogą w nim przebywać mieszkańcy (§6) oraz tzw. „legalni waleci” i goście mieszkańców, z zachowaniem odpowiednich wymagań (§7, §9). Powódka, po utracie statusu mieszkańca, mogła przebywać a w akademiku jedynie jako gość. W toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która wskazywałaby, że skarżąca bezprawnie została pozbawiona prawa do pobytu w domu studenckim jako mieszkaniec, „legalny walet” czy gość.

Odnośnie z kolei do kwestii rzekomej odmowy zezwolenia powódce korzystania z biblioteki (...), pomijając niewykazanie tej okoliczności przez skarżącą, przeciwko jej twierdzeniom w tym względzie przemawia treść zapisów w książce obecności osób korzystających z biblioteki (k. 250-265).

W konsekwencji bezzasadności zarzutów dotyczących naruszeń prawa procesowego nie mogły się ostać także te, które kwestionowały wadliwość ustaleń faktycznych będących podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Powódka nie udowodniła w wystarczający sposób, aby została umieszczona na tzw. „czarnej liście” studentów, którym bezzasadnie odmawiano wstępu do ogólnodostępnych budynków (...), tj. biblioteki i akademików; doszło do nękania i napaści na powódkę w dniu 24 czerwca 2008 r. przez straż (...); doszło do zdarzenia w dniu 1 lipca 2013 r. polegającego na wyrzuceniu jej z Biblioteki (...), a pozwany A. T. zachowywał się w sposób naruszający dobra

osobiste powódki. Odnośnie do tej ostatniej okoliczności, zauważyć wypada, że powódka zachowania naruszającego jej dobra osobiste upatrywała u prof. A. T., pełniącego funkcję Prorektora (...) ds. Kształcenia od września 2012 r., w udzielaniu lakonicznych i zdawkowych odpowiedzi na jej pisma (k. 225). W ocenie Sądu Apelacyjnego już z samych twierdzeń powódki w tym zakresie wynika, że nie doszło do naruszenia jej godności. Zestawienie dat pism z odpowiedziami na nie wskazuje, że były one udzielane w rozsądnym terminie. Z kolei analiza ich treści (k. 231, 233, 238) pozwala na konstatację, że miały one charakter merytoryczny, nie zawierały określeń niestosownych.

W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania, że powódka nie wykazała zdarzeń, w trakcie których miało dojść do naruszenia któregokolwiek z jej dóbr osobistych. Niezależnie od tego, roszczenia majątkowe, które wynikać miały z okoliczności zaistniałych przed 30 października 2009 r., były przedawnione w dniu wnoszenia pozwu, stosownie do art. 442¹ §1 k.p.c.

Sąd Okręgowy obciążając powódkę kosztami procesu nie naruszył ani art. 98 §1 k.p.c., ani art. 102 k.p.c. Niewątpliwie skarżąca była stroną przegrywającą, co uzasadniało zastosowanie zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Dla uczynienia przewidzianego w art. 102 k.p.c. nie jest wystarczające stwierdzenie trudnej sytuacji materialnej czy życiowej strony przegrywającej. Podobnie samo subiektywne przekonanie o słuszności podnoszonych racji bez jakiegokolwiek zakotwiczenia w okolicznościach obiektywnych nie daje podstaw do przerzucenia finansowego ciężaru postępowania sądowego na wygrywającego proces.

Na zakończenie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podzielił przekonanie Sądu pierwszej instancji wyrażone w postanowieniu z dnia 14 maja 2015 r. (k. 278) o braku podstaw do odrzucenia pozwu.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych strony powodowej, uznając je za spóźnione w rozumieniu art. 381 k.p.c., a nadto nieprzydane dla rozstrzygnięcia, na co wskazano już wyżej.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie każdego z pozwanych ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego oraz adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. w zw. z §2 pkt 9 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz §2 pkt 9 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.). Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że w zakresie żądania zapłaty, które decydowało o wysokości wynagrodzenia pełnomocników, między pozwanymi zachodziło współuczestnictwo materialne, co uzasadniało zasądzenie tego wynagrodzenia w wysokości jednej stawki minimalnej, podzielonego na rzecz każdego z pozwanych po połowie (25.000 zł x 57% : 2).

O wynagrodzeniu ustanowionego dla powódki adwokata z urzędu orzeczono na podst. §8 pkt 9 w zw. z §16 ust. 1 pkt 2 i §4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSO Wojciech Żukowski